

Prof. zw. dr hab. Teresa Łoś – Nowak
Dolnośląska Szkoła Wyższa,
Wrocław, ul. Wagonowa

Ocena dorobku naukowego dr Filipa Kaczmarka w dziedzinie nauk społecznych, w
dyscyplinie nauki o polityce w związku z postępowaniem habilitacyjnym

Dr Filip Kaczmarek jest absolwentem Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Studia magisterskie ukończył w 1991 na podstawie pracy magisterskiej *Zmiany programów nauczania historii w szkołach średnich i ich wpływ na proces dydaktyczny (1945 – 1990)*. Obok studiów na historycznych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza podjął studia na Wydziale Teologicznym w Poznaniu, których nie ukończył. Z powodzeniem natomiast ukończył menedżerskie studia dla kandydatów na członków rad nadzorczych spółek w Zachodnim Centrum Organizacji w Zielonej Górze oraz studia podyplomowe w zakresie Organizacji i Zarządzania w Jednostkach Administracji na Wydziale Finansów i Bankowości Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu (2004 r.) W latach 2001-2004 był także słuchaczem seminarium doktorskiego prowadzonego przez prof. dr hab. Kazimierza Robakowskiego w Zakładzie Najnowszej Historii Politycznej w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa WNS UAM. Efektem współpracy z profesorem K. Robakowskiej jest obroniona w 2005 roku rozprawa doktorska *Założenia programowe i działalność Kongresu Liberalno-Demokratycznego (1991-1994)* obroniona w macierzystym Wydziale Nauk Społecznych. Obok pracy badawczej dr F. Kaczmarek angażował się w życie społeczne i polityczne, co potwierdza wybór do Parlamentu Europejskiego w latach 2004-2014.

To niewątpliwie ważne wydarzenie w życiu zawodowym pozwoliło dr F. Kaczmarkowi poza pełnieniem obowiązku parlamentarzysty - rozwijać naukowe pasje, gromadząc doświadczenie z prac m.in. w Komisji Rozwoju, Wspólnego Zgromadzenia Parlamentarnego Afryka Karaiby Pacyfik- Unia Europejska i innych unijnych instytucji. Jako poseł mógł także inicjować – co czynił - szereg projektów badawczych zorientowanych na państwa rozwijające się i ich problemy. Był w tej przestrzeni aktywności parlamentarnej autorem i konsultantem w projekcie badawczym „ICT and Developing Countries, realizowanego przez Science and Technology Options Assessment (w PE) oraz projektu „Mieszkańcy wsi wielkopolskiej po integracji z Unią Europejską” (2005-2006), finansowanym przez PE z budżetu indywidualnego posła, konsultantem i propagatorem aktywności UE w realizacji programów pomocowych i

rozwojowych Unii. Po zakończeniu kadencji w UE w 2014 roku powrócił do pracy naukowej. Obecnie jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Publicystyki Ekonomicznej i Public Relations Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Oceniając całościowo dorobek naukowy Habilitanta nie sposób nie odnotować Jego historycznych predylekcji i doświadczeń nabytych w czasie studiów. Widać to w tematyce pracy magisterskiej i rozprawy doktorskiej. Jednakowoż niejako równolegle swoje historyczne zainteresowania dr F. Kaczmarek „przekierowywał na problematykę związaną z zarządzaniem. Wskazują na to ukończone studia podyplomowe menedżerskie w Zachodnim Centrum Organizacji w Zielonej Górze oraz w zakresie Organizacji i Zarządzania w Jednostkach Administracji na Wydziale Finansów i Bankowości Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Tym samym w profilu dorobku naukowego Habilitanta obserwujemy konsekwentne przenoszenie pola zainteresowań ze zdecydowanie historycznego kontekstu w kierunku marketingu politycznego, zarządzania w administracji publicznej, wreszcie Unią Europejską, zwłaszcza funduszmi europejskimi.

To przeprofilowywanie zainteresowań zdaje się wskazywać na proces kształtowania osobowości badacza zorientowanego na analizę zjawisk i procesów zachodzących we współczesnej rzeczywistości i pogłębianie wiedzy bardziej adekwatnej do głębokich zmian zachodzących w środowisku i systemie międzynarodowym, w państwie i jego możliwościach funkcjonowania w złożonych strukturach międzynarodowych. O tych poszukiwaniach pisze w Autoreferacie przedstawiającym zawartość dorobku i osiągnięć naukowych, w tym 10-letni staż pracy w strukturach UE zorientowanych programowo na politykę rozwojową państw słabych, nierzadko upadłych. Ta okoliczność niewątpliwie zaważyła na wyborze profilu badawczego, wzbogacając wiedzę o złożoności zjawisk i problemów, jakimi zajmuje się UE i jej państwa członkowskie, wreszcie na cały dorobek naukowy, w tym na wybór problemu badawczego rozprawy habilitacyjnej.

Ocena dorobku naukowego

Na ogólną ocenę dorobku naukowego dr Filipa Kaczmarka składają się 2 obszary aktywności: osiągnięcia naukowe potwierdzające „znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej...” oraz „istotna aktywność naukowa”, potwierdzająca Jego obecność w życiu naukowym (w kraju i za granicą) wyrażaną w konferencjach naukowych, realizowanych grantach i projektach badawczych, istotnych ze względu na daną dyscyplinę naukową oraz jej rozwój. Tę aktywność na ogół potwierdza liczba cytowań Bazy WoS oraz Indeksu Hirsha.

Wedle danych przedstawionych w Autoreferacie wartość Indeksu Hirsha dla publikacji wynosi 0, podobnie jak liczba cytowań (6).

Zgodnie z zapisem art. 16. ust. 2 Ustawy z 14 marca 2003 r., uprawniający do dopuszczenia do postępowania habilitacyjnego jako dzieło wiodące Kandydat wskazuje monografię ***Dylematy polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej w latach 2000-2015*** (Wydawnictwo UEP w Poznaniu, Poznań 2018). Poza wskazaną wyżej monografią Habilitant przedstawia do oceny 23 artykuły i komentarze, zamieszczone w czasopismach naukowych znajdujących się w bazie WoS lub na liście ERIH)Plus (w: Informacja dodatkowa. 6. Załącznik nie numerowany). W mojej ocenie 5 z wymienionych 23 publikacji trudno zakwalifikować do tekstów wyczerpujących badany problem naukowy. To 2-4 stronicowe opracowania, bardziej komentarze czy materiały informacyjne, przekaz otwarty do naukowego opracowania (patrz: Wystąpienie autoryzowane w pracy zbiorowej *Wkład chrześcijan w zjednoczenie Europy.....*, 2 recenzje i 2 teksty zamieszczone w: „Global Compact Yearbook”, 2016/17 oraz The UN Global Compact Yearbook Polska 2014).

Pozycja 6 wymieniona w tym kontekście to redakcja naukowa książki autoryzowanej wspólnie z A. Jaskólskim *Współpraca rozwojowa Unii Europejskiej teoria i praktyka*, Poznań 2014 zaopatrzona przez Habilitanta 2,5 stronicowym Wstępem).

Załączniki 4 i 5 zawierają wykaz 27 niemalże tych samych pozycji (opublikowanych w j. polskim (4) i przetłumaczonych na j. angielski (5) oraz 3 tekstów przyjętych do druku i 3 złożonych do wydawców oraz publikacja on-line *Forum młodych naukowców i doktorantów*, zredagowane przez F. Kaczmarską. 2 z przedłożonych do oceny tekstów zawartych w pracach zbiorowych zostało opublikowane w RFN. Pozostałe mają zasięg lokalny.

W ogólnej ocenie pod względem ilościowym dorobek naukowy Kandydata można uznać za nader skromny i wysoce zróżnicowany pod względem jego naukowej zawartości. Nie podważając jego znaczenia w badaniach naukowych nad polityką rozwojową i pomocą UE, zaliczenie wskazanych 6 pozycji do tekstów o wysokim naukowym standardzie, w tym metodologicznie poprawnych, wydaje się dyskusyjne. Podobne odczucia budzą pozostałe publikacje przedłożone do oceny. Wskazują one na duże predylekcje Autora do prezentystycznego ujmowania podejmowanych zjawisk i procesów badawczych, sprawozdawczych w wymowie etc. Tytułem przykładu wskaż można artykuł *Czytanie w Parlamencie Europejskim*, zamieszczony w pracy zbiorowej red. M. Staniszweskiego, Poznań

2012 *Czytanie ma sens*. To opis biblioteki PE, informacje o sposobie spędzania czasu, tytułach prasowych jakie Habilitant czyta, książek, które pobudzają wyobraźnię itp. Ich wartość naukową i przesłanie zamknąć można w stwierdzeniu „warto i trzeba czytać, bo czytanie ma sens”, a jakie czyta i dlaczego, to pytania na inną pracę, także naukową. W podobnej konwencji umieszczam art. *Niezależne Zrzeszenie Studentów w latach 1988-1989* (w: „Dokumentacja” Niezależnej Aktywności Studentów w Poznaniu 1980-1989) oraz tekst *NZS w Poznaniu wobec wyborów czerwcowych 1989 roku*, zamieszczony w pracy zb. *Krok ku wolności*, Poznań 2015).

Kolejny tekst *Rola sektora prywatnego we współpracy rozwojowej* zamieszczony w „Global Compact Yearbook, 2014 - to 3 stronicowa próba odpowiedzi na pytanie, dość retoryczne „jaka powinna być rola sektora prywatnego we współpracy rozwojowej?”. W numerze z 2016/2017 „Global Compact. Network Poland” dr F. Kaczmarek zamieścił kolejny 4 stronicowy tekst na temat korupcji w Afryce Subsaharyjskiej, informacyjny w swym charakterze i przesłaniu¹. Kolejny tekst zamieszczony w „Przeglądzie Zachodnim” 2015/3 w dziale *Przeglądy i komentarze*, budzący wątpliwości o naukowym charakterze. Zgodnie z konstrukcją czasopisma jest opisem z komentarzem funkcji i znaczenia wielojęzyczności w PE, regulacji prawnych tej kwestii, kosztach wielojęzyczności i itp. Informacyjnie ciekawy, choć wnioski są oczywiste. Wskazana wyżej publikacja *Współpraca rozwojowa Unii Europejskiej – teoria i praktyka*, Poznań 2014, ss. 112, zredagowana wspólnie z A. Jaskulskim zawiera jedynie 2. 5 -stronicowy Wstęp autorstwa F. Kaczmarka. Wkład Habilitanta oceniam jako redakcyjny i konstrukcyjny. Żałować należy, iż nie zamieścił - choćby we Wstępie – treści pokazujące złożoność i wielowarstwowość polityki rozwojowej UE.

Zachęcający podtytuł ostatniej z przywołanej publikacji *Współpraca rozwojowa Unii Europejskiej – teoria i praktyka* stwarzał przeciwzł znakomity punkt wyjścia w teoretyczny dyskurs nad „teorią” i modelami polityki rozwojowej, potencjałem eksplanacyjnym poszczególnych podejść teoretycznych w nauce o stosunkach międzynarodowych, o czym wspomina w Autoreferacie, w ich przełożeniu na podejmowane strategie rozwojowe, we wkład w ożywienie interparadygmatycznej debaty na temat efektywności strategii rozwojowych UE w w różnych regionach świata itp. Niestety, Habilitant ograniczył swój twórczy wkład w tę niewątpliwie interesującą publikację do napisania krótkiego Wstępu, w którym omawia zawartość monografii i informacje o pracy w Komisji Rozwoju PE i innych instytucjach unijnych.

¹. Interesuje mnie jakie są przesłanki zamieszczenia zdjęcia mężczyzny, który nie jest Autorem tekstu w obu przypadkach publikacji w GI.

10-letni staż pracy w instytucjach UE, w Parlamencie (jako poseł), w Komisji Rozwoju i Wspólnego Zgromadzenia Parlamentarnego Afryka Karaiby Pacyfik - Unia Europejska był okresem „dojrzewania” do wyborów życiowych - po zakończeniu mandatu w Parlamencie Europejskim - i powrotu na Uczelnię. Pobyt w instytucjach unijnych to niewątpliwie „europejski” handicap w wyborze pracy naukowej i problematyki którą poznał niejako doświadczalnie. Wskazanie na Afrykę Subsaharyjską i jej problemy oraz Unię Europejską, jej dylematy i rolę w realizacji strategii rozwojowych i pomocowych definiowało obszar zainteresowań naukowych a obecność w PE w strukturach zajmujących się problematyką rozwojową i pomocową UE potwierdzało tę deklarację, budząc nadzieję na bogate przemyslenia o problemach społeczeństw wykluczonych, o państwach pozostających na peryferiach lub semiperyferiach systemu światowego, wreszcie o samej Unii, pozostającej związkiem państw, dla których wspólnotowość pozostaje nierzadko programowym hasłem i działaniem. Z tego szczególnego w życiu Habilitanta okresu odnotowuję kilka tekstów o interesującej zawartości naukowej. Są to artykuły poświęcone:

- integracji europejskiej i jej instytucjom, np. *Postowie do PE wobec dyskursu naród-państwo-region* (w: *Wielkie nadzieje, wielkie rozczarowania. Łódź wiedeński a europejska wspólnota*, red. A. Gulczyński, Poznań 2016) i
- międzynarodowej „public relations” Unii Europejskiej i „relacjom inwestorskim” w ramach „public relations”(w: *Public Relations*, red. naukowa P. Deszczyński, Poznań 2016), relacjom UE z państwami spoza obszaru integracyjnego (*The Presidential Elections in Egypt-Assessment by European Parliament Observers*,
- Tekst został zamieszczony w pracy zbiorowej *Relations between the European Union and Egypt after 2011. Determinants, Areas, of Co-operation and Prospects*, (red. A. Potyrały, B. Przybylskiej-Maszner, S. Wojciechowskiego), Berlin, 2015,
- *Stanowisko UE wobec nowej Agendy Rozwojowej POST 2015* („Przegląd Strategiczny” 2015/8), *Unia Europejska wobec Światowego Szczytu Humanitarnego* („Rocznik Integracji Europejskiej” 2016/10),
- *Rezolucje Parlamentu Europejskiego dotyczące państw Azji Środkowej w latach 2004-2016* (w: *Unia Europejska wobec Azji Centralnej....*, red. naukowa R. Fiedler, T. Wallas, Poznań 2016),
- *Znaczenie pokoju i stabilizacji dla europejskiej polityki rozwojowej wobec Afryki Subsaharyjskiej* („Przegląd_Politologiczny” 2017/1). Ten sam tekst pisany w j.

angielskim został opublikowany w „Przeglądzie Strategicznym” 2017/10 (*The Importance of Peace and Stability for the Development of Sub-Saharan Africa*²).

W polu zainteresowań Habilitanta różnymi aspektami polityki unijnej wobec Afryki Subsaharyjskiej i jej problemów znajdują się ponadto następujące teksty: *Public Relations w Organizacjach Pozarządowych działających w sferze współpracy rozwojowej* („Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe UE w Katowicach, 2017/ 313), *Stanowisko Parlamentu Europejskiego wobec migracji w kontekście polityki spójności na rzecz rozwoju (Między tolerancją a niechęcią....*, red. naukowa A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak, Poznań 2017).

W ocenie wartości merytorycznej w przywołanych tytułach i zawartych w nich rozważaniach dominuje opis, prezentacja np. nowej agendy rozwojowej POST 15, podejmowanych w jej ramach inicjatywach, stawianych celach itp., postanowieniach Światowego Szczytu Humanitarnego 2016, aktywności UE w realizacji pomocy humanitarnej i skali zaangażowania w niesieniu pomocy regionom najbardziej potrzebującym. Opublikowany w „Roczniku Integracji Europejskiej” (2016/10) artykuł na ten temat to niewątpliwie merytorycznie bogaty w informacje o dokonaniach UE w tej płaszczyźnie, o aktywności w pobudzaniu społeczności międzynarodowej do działań na rzecz wdrażania postanowień Szczytu Humanitarnego, zwłaszcza dotyczących różnorodnych aspektów kryzysu humanitarnego, uwrażliwienia na zagrożenia cywilizacyjne czy skuteczność dotychczasowych rozwiązań w tym zakresie.

To materiał bogato udokumentowany, profesjonalnie opracowany, choć zdecydowanie idiosyncrasyk w manierze naukowej. Tak jak poprzednie publikacje komunikuje w nim Czytelnika o przedmiocie poddanym analizie, nie wchodzi w subtelniejsze rozważania osadzone w teoretycznej narracji. W podobnej konwencji napisany jest art. *Rezolucje Parlamentu Europejskiego dotyczące państw Azji Środkowej w latach 2004-2016*, zamieszczony w pracy zbiorowej *Unia Europejska wobec Azji Centralnej* (M. R. Fiedler i T. Wallas, Poznań 2016). To głównie prezentacja zawartości rezolucji PE odnoszących się do kwestii podniesionych w tytule. (aż 23 rezolucje). Wolny od dominującej w narracji Habilitanta manierze prezentystycznej jest art. na temat sprzężenia zwrotnego między pokojem i stabilizacją a europejską polityką rozwojową wobec regionu Afryki Subsaharyjskiej („Przegląd Politologiczny” 2017/1). To tekst o złożonym aksjologicznie problemie migracji do państw UE

². Nie byłoby nic zdrożnego w umieszczeniu tego samego tekstu w j. obcym gdyby w stopce została umieszczona odpowiednia informacja o wcześniejszej publikacji w j. polskim

i stanowiskiem parlamentarzystów PE wobec tych wyzwań, podejmowanych inicjatyw na rzecz takiego kształtowania unijnej polityki rozwojowej wobec Afryki tak, aby była „bezpieczna, uporządkowana, legalna i odpowiedzialna” i jednocześnie spójna, gdy chodzi o zachowanie równowagi na poziomie polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Nie ulega wątpliwości, iż analiza prac Parlamentu i innych instytucji unijnych przeprowadzona przez dr Kaczmarka przybliży złożoność polityki migracyjnej UE i wskazuje na potrzebę łączenia jej z polityką spójności. Podjęcie przez dr Kaczmarka tej właśnie problematyki poszerza badania nad wizerunkiem Unii, co jest istotne w perspektywie tworzenia narzędzi (instrumentów) jakimi będzie mogła lepiej wypełniać swoje zobowiązania, nie naruszając w sposób niebezpieczny jej stabilności wewnętrznej. Takimi narzędziami jest bez wątpienia budowanie wizerunku instytucji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych. Habilitant zwraca uwagę we wskazanych tekstach na ten aspekt polityki rozwojowej, pisząc o niedocenianiu przez organizacje pozarządowe „sektora” zajmującego się pomocą rozwojową, o niedocenianiu celowości budowania własnej wizerunkowej tożsamości, pozwalającej odróżnić organizacje typu *non profit* od sektora prywatnego czy różnego rodzaju firm obecnych m. in. na rynkach gospodarczych, finansowych państw rozwijających się itp. Jest to materiał o tyle ważny, że – jak zauważa w tekście poświęconym właśnie roli PR w organizacjach pozarządowych działających na rzecz pomocy i współpracy rozwojowej - branża rozwojowa jest „...klasycznym obszarem zaangażowania organizacji pozarządowych” i to na niej instytucje unijne powinny profilować swą aktywność.

Lektura artykułów dr F. Kaczmarka, opublikowanych w wymienionych krajowych czasopismach naukowych a także zdobyte granty oraz dziesięcioletnie doświadczenie w pracy w Parlamencie Europejskim i odpowiednich instytucjach unijnych potwierdzają Jego zainteresowania Unią Europejską, pracami jej instytucji, polityką wewnętrzną i zewnętrzną. Czy jednak dorobek i zdobyte doświadczenie pozwoliło – jak pisze w Autoreferacie – „...na głębokie poznanie parlamentarnego wymiaru współpracy rozwojowej Unii Europejskiej” (s. 3) i przełożenie go na wiedzę prezentowaną w przedłożonym do oceny materiale na tyle naukowo inspirującą o dużym potencjale eksplanacyjnym, z pogłębioną refleksją o wyzwaniach z jakimi jest konfrontowana UE, o mechanizmach działania wspólnotowego, zderzeniach racji i interesów państw narodowych będących jej członkami itp. kwestiach ? Autor unikał tych problemów lub traktował je maginalnie. Jest to o tyle ciekawe, że polityka rozwojowa UE, jej walka z nierównościami w świecie i ubóstwem, wypełniając statutowe i niejako moralno-etyczne zobowiązania narzucała w pracy naukowej potrzebę głębszej refleksji nad

opisywanymi zjawiskami i procesami, osadzenia narracji na wyraźniej formułowanym przekazie paradygmatycznym, potrzebę podzielenia się własnymi przemyśleniami co do jakości i skuteczności polityki rozwojowej etc.

Deklaracja Habilitanta o koncentracji badań na Unii Europejskiej, głównie jej polityce rozwojowej jest autentyczna. Jednakowoż dorobek jaki „nagromadził” wydaje wskazuje na występującą sekwencyjność zagadnień podnoszonych przez badacza dość przypadkowy, „rozrzucony” na różne segmenty zainteresowań. Co prawda w tej przestrzeni analitycznej odnajdujemy artykuły wchodzące głębiej w krąg problemów generowanych przez politykę rozwojową UE, nie mniej jest ich zaledwie kilka. Na ich tle znacząco pozytywnie pozycjonuje się monografia wskazana zasadnie jako dzieło wiodące w dorobku.

Jak podkreślono wyżej szczególne miejsce w badaniach Habilitanta szeroko określanych jako europeistyczne zajmuje „polityka rozwojowa” Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej” i dylematy z jakimi jest konfrontowana w realizacji swej misji. Monografia *Dylematy polityki rozwojowej Unii Europejskiej w latach 2000-2015*, wydana przez Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu w 2017 roku to liczące 240 dzieło. Jest ono zwieńczeniem dorobku naukowego Habilitanta. We Wstępie do monografii dr F. Kaczmarek określa cele przyświecające podjęciu tego tematu, definiuje przedmiot badań, stawia pytania robocze i z hipotezy oraz wskazuje na metody badawcze.

Celem głównym dzieła jest próba „kompleksowego” przedstawienia i oceny polityki rozwojowej UE wobec Subsaharyjskiej, regionu dużych kontrastów, sprzeczności i wyzwań z jakim społeczność międzynarodowa i cywilizowany świat „mierzy się” od kilku dekad, a przynajmniej od, kiedy ludy Afryki (i nie tylko) – w wyniku procesu dekolonizacyjnego – stawały się państwami suwerennymi. Prezentowana monografia to dzieło mające „zbilansować” i „ocenić” skuteczność polityki pomocowej UE wobec regionu oraz „zarekomendować” strategie, które pozwoliłyby uniknąć błędów popełnianych latami, wreszcie wskazać racje i interesy, które utrudniają realizację idei pomocy uboższym i biedniejszym, idei ze swej istoty o tyle szlachetnej, co trudnej w realizacji. Problemem badawczym w rozprawie jest „polityka rozwojowa UE wobec regionu określanego dość potocznie jako Afryka Subsaharyjska i to co się na tę składa, co utrudnia i ogranicza efektywność jej skuteczność. Podmiotem analizy, są Unia Europejska i Afryka Subsaharyjska.

Ten zbiorowy podmiot to prawie 50 państw położonych na południe od pustyni Sahara, niezwykle zróżnicowanych ekonomicznie, politycznie, kulturowo, religijnie. Z jednej strony to region targany wojnami i konfliktami. Z drugiej zaś region o ogromnym potencjale. Wedle danym IMF (2014), 6 na 10 najbardziej rozwijających się gospodarek narodowych jest usytuowanych właśnie w tej części świata.

UE „mierzy się” z problemami jakimi targana jest nie tylko Afryka Subsaharyjska, region z którym łączy ją wieloletnie historyczne więzy, doświadczenie i specyficzny rodzaj odpowiedzialności. Dla UE to także region nadziei i szans na współpracę umożliwiającą realizację strategicznych celów oraz aspiracji odgrywania ról aktora autonomicznego w polityce międzynarodowej. O ile warstwa ontologiczna rozprawy wydaje się oczywista o tyle nie ma jasności co do warstwy epistemologicznej. Autor pisze wprawdzie, iż w pracy zastosowano metodologię indukcyjną, co nie jest nazbyt szczęśliwym sformułowaniem, gdyż indukcja jest jedną z metod badawczych, wnioskowaniem opartym na podstawie wielu szczegółowych metod (gromadzenie danych, spostrzeżenia, obserwacja itp.) a metodologia to nauka o metodach, o wyborze metod badawczych właściwych ze względu na przedmiot badań i postawione hipotezy.

Autor monografii wskazał we Wstępie na teorie liberalne jako „najbardziej trafne podejście” teoretyczne w badaniu polityki rozwojowej UE wobec regionu Afryki Subsaharyjskiej, dylematów z jakimi jest konfrontowana i jakie próbuje rozwiązywać. Wskazując na „teorie liberalne” pisze, iż po pierwsze, dominują w analizach funkcjonowania UE i po wtóre, dlatego, że są one bogate i różnorodne, gdy chodzi o instrumentarium analityczne. Liberalne podejście czy – jak pisze – „liberalna perspektywa” jest bowiem stosowana powszechnie w unijnej polityce rozwojowej. To duże uogólnienie nie wyjaśniające przesłanek jej zastosowania w badaniach. Neoliberalizm jako nurt badawczy w nauce o stosunkach międzynarodowych nie jest wewnątrznie jednorodny. Mamy instytucjonalny, ekonomiczny i kompleksowy liberalizm i w każdym z nich ma miejsce różne rozłożenie akcentów co do uczestników stosunków międzynarodowych, ich miejsca w systemie międzynarodowych, preferencji w polityce i systemie wartości, wreszcie instrumentach jakie preferuje w realizacji swej filozofii polityki i jej przesłania. Tymczasem dr F. Kaczmarek zamyka problem teoretyczny deklaracją o perspektywie liberalnej jako najbardziej trafnym podejściem teoretycznym, co niewiele wyjaśnia a osłabia wartość pracy, utrudnia zrozumienie i wyjaśnienie wielu z problemów znajdujących się w strategiach rozwojowych UE i możliwościach państw Afryki Subsaharyjskich, niekiedy bardzo od siebie różniących się

poziomem rozwoju, możliwościami ekonomiczno-cywilizacyjnymi, kulturowymi i religijnymi czynnikami.

Pominięcie teorii w badaniach lokowanych w przestrzeni polityki i stosunków międzynarodowych nie jest zasadniczym uchybieniem badacza. Można ograniczyć się do opisu. Nie mniej jednak taki wybór stawia dzieło w swoistej teoretycznej próżni. Reukcja funkcji nauki do modelu idiograficznego utrudnia rozumienie i wyjaśnianie badanych zjawisk, procesów czy fenomenów, jakie mają miejsce w niezwykle złożonym środowisku międzynarodowym. Do takich bez wątpienia należy „pomoc rozwojowa” UE. Nie ulega wątpliwości, iż liberalizm/neoliberalizm jest podejściem eksponującym postęp, dobrobyt, wspólnotowe działanie i strategie kooperujące ale nie można nie zauważyć, iż neoliberalne strategie jakie zdają się być dominującymi w UE, jej instytucjach i zasadach działania koegzystują z neorealistycznymi strategiami państw narodowych w UE, bo to wciąż Unia suwerennych państw. Interesującym byłaby więc synteza obu nurtów jako podejście z dużym potencjałem eksplanacyjnym. Tego w pracy ewidentnie zabrakło.

Praca habilitacyjna dr T. Kaczmarka na ogół nie budzi moich zastrzeżeń co do funkcji opisowej i informacyjnej. W Autoreferacie pisze wprowadzie o ważności usytuowania obszaru badawczego w przestrzeni teorii stosunków międzynarodowych, nie mniej jednak poza stwierdzeniem faktu - dość oczywistego - co do odmienności postrzegania polityki rozwojowej w różny „sposób” nie określa swojej teoretycznej preferencji naukowych w badaniu problemów z obszaru nauki o stosunkach międzynarodowych. W pewnym zakresie ten brak wypełnia Aneks 1 zamieszczony w końcowych fragmentach książki zatytuowany „Przegląd literatury i stan badań”. To w nim Autor odtwarza dyskusję prowadzoną przez przedstawicieli różnych dziedzin nauk społecznych i politycznych (ekonomiści, politolodzy, filozofowie, psycholodzy i inni) na temat koncepcji rozwojowych, modeli teoretycznych i adekwatnych do ich przesłanek programów rozwojowych, mechanizmów stymulujących rozwój, stadiach rozwojowych, ich rozumieniu, determinantach itp. kwestiach. To bez wątpienia interesujący przegląd postaw, koncepcji, teorii, programów dotyczących rozwoju społecznego, likwidacji ubóstwa i nierówności rozbijających system międzynarodowy na niemożliwą do scalenia wspólnotę, zdający się pokazywać, iż więcej napisano na ten temat aniżeli zrobiły państwa, instytucje, donatorzy, badacze, ludzkość. Nie został jednak wykorzystany w pracy w jej rozdziałach.

Postrzeganie problemów Afryki Subsaharyjskiej przez pryzmat niedorozwoju ekonomicznego i zacofania z marginalizacją jej kulturowych wyznaczników i determinant, z dominującą w literaturze europejską tradycją państwa i państwowości, przy niedocenianiu lub niedostrzeganiu afrykańskiego myślenia o wspólnotowości, o istocie człowieczeństwa,

wodzostwie, dorobku antropologii kulturowej subkontynentu czy wreszcie (powolnego) rozwoju kultury politycznej w niektórych państwach Afryki Subsaharyjskiej nie ułatwia zrozumienia dylematów polityki rozwojowej UE. W pracach afrykańskich badaczy, których tutaj zabrakło przyjmuje się np., iż demokracja musi tam być budowana w zgodzie z potrzebami wieloetniczności i przez instytucje, które będą zapobiegały lub uniemożliwiały dominację jednych grup etnicznych nad innymi. I właśnie tego afrykańskiego spojrzenia na politykę rozwojową zabrakło, chociaż Autor monografii zarzuca dorobkowi w tej płaszczyźnie swoisty europeizm w pisaniu i projektach budowania tam postaw państwowotwórczych. Nie znalazłam np. wyraźnego wskazania które z „kluczowych” jak pisze Autor dla badań nad rozwojem (polityką rozwojową UE-TŁN) grupy teorii dominują w „europocentrycznym” widzeniu problemu: modernizacyjne, heterodoksyjne czy teoria systemów-światów. Sądzę, iż 10-letnie doświadczenie w tej materii w pracach PE i różnych jego instytucji wyposażyło dr F. Kaczmarka w taką wiedzę. Jej prezentacja wzbogaciłaby tekst. Jako pozytywny komponent tej monografii postrzegam dużą swobodę z jaką Habilitant porusza się w literaturze poświęconej problematyce rozwojowej, kompetencję w tym zakresie, w co wydaje się wyposażyła Go praca w PE i innych instytucjach unijnych. Tekst jest jednak zdecydowanie hermetyczny, nasycony faktami, informacjami, datami, co nie obeznanemu w złożoności kwestii podnoszonych na różnego rodzaju konwentykłach, szczytach itp. poświęconych Afryce, nie tylko Subsaharyjskiej, utrudnia jego percepcję i zrozumienie.

Obok celów i pytań postawionych w procesie operacjonalizacji badań Autor formułuje 2 hipotezy, których prawdziwość ma zostać dowiedziona w procesie ewaluacji. Zarówno postawione pytania jak i hipotezy to dwa istotne komponenty wpływające na ocenę wartości poznawczej i konceptualnej każdej pracy naukowej. Hipotezy, jako istotne ogniwo postępowania badawczego to uogólnienie dotyczące przedmiotu badań, wyróżniające się oryginalnością i komunikatywnością w przekazie, wskazujące na występowanie nowych, nieznanych aspektów badanych faktów, zjawisk czy procesów. Tak pojmowane ułatwiają wyjaśnienie zjawisk lub procesów poddanych naukowej „obróbce”. Pytania stawiane w procesie poznania wskazują na złożoność i istotność podejmowanych problemów, ich ulokowanie w regionie o dużym stopniu złożoności politycznej, ekonomicznej, cywilizacyjnej, kulturowej i religijnej oraz możliwość empirycznej ich sprawdzalności. Wskazują także na dobrą znajomość przedmiotu badań oraz poznanie jego skomplikowanej natury. Ich brak

uniemożliwiałyby (lub utrudniałyby w znacznym stopniu) realizację założonych celów badawczych.

Hipoteza pierwsza mówi, iż „polityka rozwojowa UE wobec Afryki Subsaharyjskiej jest zdeterminowana celami unijnej polityki wewnętrznej oraz interesami państw członkowskich” (element realistycznego/neorealistycznego/ podejścia paradygmatycznego). Hipoteza druga wskazuje na „niespójność polityki rozwojowej UE z innymi politykami UE”.

Hipoteza pierwsza jest skażona pewną niekonsekwencją Autora. Preferując podejście liberalnego z jego bogatym instrumentarium analitycznym jednocześnie wkomponowuje do analizy kategorię właściwą paradygmatowi czy szerzej podejściu realistycznemu, tj. interes narodowy jako przesłankę polityki państw członkowskich - tak do wewnątrz unijnej polityki jak i jej zewnętrznej edycji - co już na wejściu zdaje się utrudniać realizację celów polityki rozwojowej a w mniejszym stopniu pomocowej. To konsekwencja faktu wskazującego jak różne racje i motywację kryją się za obydwoma. Liberalne i neoliberalne założenia i konstrukcje teoretyczne dystansują się wobec realizmu i neorealizmu m.in. zarzucają tym ostatnim konserwatyzm, brak pozytywnych wizji i wiary w postęp.

Nie wykluczając kategorii interesu jako przesłanki motywacyjnej w badaniu polityki zagranicznej państw i zewnętrznej, instytucji międzynarodowych, interesującym w tym kontekście byłoby wykazanie, na ile interesy narodowe państw członkowskich UE (dawców pomocy rozwojowej) ograniczają, utrudniają czy determinują liberalną koncepcję „polityki rozwojowej” UE u źródeł której leży dążenie do „zwalczania światowego ubóstwa”, zgodnie z przesłaniem istotą którego jest „...zbudowanie bardziej stabilnego, pokojowego, zamożnego i sprawiedliwego świata” (s. 38). Jest to tym bardziej zasadne gdyż, jak pisze w r. I *Unia Europejska w Afryce Subsaharyjskiej* „Wizje poszczególnych państw członkowskich co do celów unijnej polityki rozwojowej różnią się między sobą znacznie i w wielu wypadkach zależą od celów bieżącej polityki” (rozumiem ich, czyli państw bieżącej polityki (s. 38). To wyraźny dysonans z liberalną wizją świata polityki w której państwa działają racjonalnie i pragmatycznie jak „racjonalni egoiści” a neorealistyczną wizją polityki, w której państwa dążą do realizacji ich interesów narodowych. Jest on widoczny w pragmatyce politycznej państw członkowskich i dotychczasowych osiągnięciach polityki rozwojowej.

W ocenie wartości poznawczej i konceptualnej ważnym (obok wymienionych wyżej komponentów) elementem jest konstrukcja rozprawy. Ta nie budzi zastrzeżeń. Jest logiczna i zwarta. Praca składa się z 5 rozdziałów, Wstępu, Zakończenia, Aneksów (3), bogatej bibliografii, spisu tabel i rysunków. Rozdziały 1-3 zawierają dla podjętego problemu

badawczego istotne treści o związkach Europy z Afryką w perspektywie historycznych doświadczeń, motywy i inspiracje procesu kształtowania europejskiej polityki pomocowej i nieco później rozwojowej, regulacji prawnych tejże polityki, barier i ograniczeń. Ta wiedza pozwala w rozdziałach 4-5 na głębsze rozważania na temat programowania i wdrażania polityki rozwojowej oraz jej perspektyw.

Omówione w rozdziale 1 treści historyczne związki Europy z Afryką oraz ich różnorakie motywy niesienia pomocy państwom afrykańskim powstającym na kontynencie bez europejskiej przecież tradycji państwowości mają istotną wartość ze względu na pytania postawione we Wstępie do dzieła. Chodzi przede wszystkim o motywy formułowania i realizacji polityki rozwojowej UE wobec SSA oraz problem jej autonomiczności względem innych polityki realizowanej na innych polach jej aktywności. Kolejny rozdział to rekonstrukcja polityki rozwojowej UE wobec Afryki Subsaharyjskiej, jej podstaw prawnych i politycznych oraz instytucji unijnych o kompetencjach bezpośrednio powiązanych z europejską polityką rozwojową.

O barierach rozwoju Habilitant pisze w rozdziale trzecim. Przyjęta konwencja pisania o Afryce Subsaharyjskiej jako pewnym monolicie cywilizacyjno-gospodarczym wydaje się przysłać różnice w potencjałach i poziomach rozwoju gospodarczego państw tego różnorodnego subsystemu. Ogranicza to możliwości pokazania niezwykle złożoności samej polityki rozwojowej, ograniczeń (a może nawet niemożliwości- TŁN) opracowania jednolitej strategii czy koncepcji pomocy rozwojowej. Afryka Subsaharyjska to prawie 50 państw, z czego ponad 30 to państwa o niskim poziomie rozwoju a ponad 20 państw to państwa zakwalifikowane przez Failed States Index jako „upadłe”. Nadzieją na pokonanie progowego zacofania są państwa o dynamice rozwojowej odpowiadającej 10 najszybciej się rozwijającym państw świata. Jest ich tylko 6 ale ich dorobek imponuje i warto było pokazać tę różnorodność. Może, gdyby zastosowano dywersyfikację państw właśnie ze względu na jakość rządzenia i powiązano programy pomocowe i rozwojowe właśnie z jakością zarządzania i przyjrano się stylom uprawiania polityki w państwach, w te których programy „zadziałały”, łatwiej byłoby konstruować modele prospektywne, oddające specyfikę kulturową, osobowości przywódców, pokonywać słabości i kryzysy (casus Botswany).

Jedną z barier niedorozwoju jest właśnie słabość większości instytucji państwowych, ogromna liczba skorumpowanych i nieefektywnie zarządzających programami pomocowymi polityków. Ta słabość to między innymi przeniesienie europejskiego modelu państwa narodowego kształtowanego ponad 300 lat temu, „obcego” kulturowo” na afrykańskim gruncie. Inną z barier rozwojowych o której pisze to poczucie braku bezpieczeństwa, konflikty zbrojne,

trybalizm, nepotyzm. I to w nich tkwią główne dylematy z jakimi boryka się cała Afryka. Mogę żałować, iż analizując owe „bariery” ograniczające lub redukujące szanse na rozwój Autor nie sięgnął do prac przedstawicieli społecznej teorii stosunków międzynarodowych, głównie konstruktywizmu, który zawiera cenne wskazówki co do budowania państwa i państwowości, roli idei i wartości w tym procesie. Konstruktywistyczna społeczna teoria stosunków międzynarodowych będąca swego rodzaju syntezą neorealizmu i neoliberalizmu zakłada w dużym uproszczeniu, iż prawa historyczne i przyczynowe zapisując się w świadomości i strukturach określonych społeczności z trudem adaptują rozwiązania przynieszone z zewnątrz.

Analizę procesu formułowania i wdrażania polityki rozwojowej UE i jej agend (Rady, Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego) wobec państw regionu SSA przeprowadzono w rozdziale 4 w sekwencji czasowej 2000-2015, tj od pierwszego szczytu Afryka-UE, na którym przyjęto „strategie dla Afryki”. Wskazanie na rok 2000 jako punkt wyjściowy dla analizy polityki rozwojowej UE wobec SSA jest konsekwencją kilku przesłanek:

- pierwsza, to potrzeba nadania polityce UE wobec SSA bardziej skoordynowanej strategii, nowej formuły polityki pomocowej adekwatnej do zasadniczych zmian w samej UE jak i postzimnowojennym systemie międzynarodowym,
- druga, to wygaśnięcia Konwencji z Lome w lutym 2000 roku regulującej rozwiązania pomocowe, często *ad hoc* formułowane programy, które w swym przesłaniu zawierają motywy „zobowiązań” wynikających z kolonialnej przeszłości,
- trzecia, to uświadomiona potrzeba włączenia państw tego regionu w obieg międzynarodowego rynku, wymiany i współpracy, jako partnerzy a nie uczniowie,
- Ostatnia, to potrzeba tworzenie płaszczyzny dialogu politycznego między UE i jej państwami członkowskimi oraz państwami Afryki Subsaharyjskiej i afrykańskimi organizacjami międzyrządowymi.

Szczyt w Kairze w kwietniu 2000 r., ramowa Umowa z Kotonu z czerwca 2000 r. , Milenijne Cele Rozwojowe przyjęte przez ONZ oraz kolejne tego typu spotkania miały nie tylko zwiastować nową jakość w podejściu UE do regionu ale także nową europejską politykę rozwojową, nowe instrumenty i warunki jej udzielania, wreszcie skuteczność. Ich przebieg, przyjęte dokumenty programowe jak i mechanizmy wdrażania zostały starannie przedstawione w rozdziale IV. Habilitant niezwykle skrupulatnie przedstawia ich przebieg, podejmowane decyzje, podpisywane dokumenty i uzgodnienia, prezentuje ich treść itp. Jednak ich lektura

pozostawia niedosyt. To co uderza w nich to brak refleksji nad polityką unijną, jej ograniczeniami i niewykorzystywanymi szansami, nad zmianami dokonującymi się w samej Afryce (nie tylko Subsaharyjskiej), najogólniej rzecz ujmując polityką i zmianami jakie dokonują się w systemie międzynarodowym w postzimnowojennym łańdź, głównych graczach globalnych, ich interesach, preferencjach itp. To na ich tle ma kształtować się UE jako autonomiczny aktor odgrywający różne role w subsaharyjskiej strefie interesów i oczekiwań państw afrykańskich. Poobna narracja dominuje w kolejnym o zdecydowanie profetycznym przesłaniu w rozdziale 5 *Perspektywy polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej*.

Niewątpliwie materiał informacyjny zawarty w recenzowanej pracy i jej poszczególnych rozdziałach jest ogromny. Zabrakło w nim większej namysłu nad złożonością środowiska międzynarodowego i jego głębokiej ewolucji, zwłaszcza zmian w systemie międzynarodowym na poziomie globalnym i subregionalnym oraz ich wpływu na procesy decyzyjne dokonywane przez głównych aktorów polityki międzynarodowej, w tym samej UE jako autonomicznym kreatorze tejże polityki, na podejmowane inicjatywy, specyfikę programowych działań i zdolności (bądź braku) adaptacyjnych państw Afryki Subsaharyjskiej, analizy projektów zawartych podczas kolejnych szczytów poświęconych temu regionowi. Brak wreszcie głębszej refleksji nad tym co miaoby stanowić o atrakcyjności podjętego problemu badawczego, a mianowicie nad tym, co Autor nazwał „dylematami polityki rozwojowej” UE.

Jeśli przyjąć, iż dylemat etymologicznie znaczy wybór „między 2 sytuacjami”, możliwościami, rozwiązaniami czy wnioskowaniem alternatywnym, to praca dr F. Kaczmarka w moim odczuciu te dylematy zostawia Czytelnikowi do zdefiniowania i ewentualnego wyboru jednego z nich, jako bardziej racjonalnego w warunkach niezwykle zróżnicowania rozwojowego kulturowego, cywilizacyjnego regionu. Liczba nagromadzonych informacji, dane statystyczne, teksty postanowień poszczególnych spotkań, składy przedstawicieli państw uczestniczących w korowodzie spotkań, jakie zaprezentowano w monografii stanowi znakomity punkt wyjścia do ich zdefiniowania i wyboru. Zapisy zdarzeń, ocen czy ustalenia faktów jednostkowych, treści dokumentów międzynarodowych itp. są niezwykle ważne. Same fakty, zdarzenia, konwencje i ich treść jednak niczego nie wyjaśniają. W procesie poznania niezbędna jest ocena, czyli wskazanie, które z wielu faktów czy zdarzeń ze świata społecznego i politycznego są ważne, bardzo ważne, mniej ważne lub przypadkowe. Zjawiska, procesy czy konkretne postanowienia na które składa się np. polityka rozwojowa czy polityka pomocowa o której pisze Habilitant można interpretować i zrozumieć jedynie przez odniesienie do struktur

konceptualnych. Do tego zaś potrzebna jest refleksja teoretyczna ułatwiająca nie tylko zaprezentować przedmiot poznania i jego podmiotową stronę ale wskazać zjawiska i procesy, ich uwarunkowania a także odpowiedzieć na rudementarne pytania, w jakim powstają i pozostają związkach przyczynowo-skutkowych itp. komponenty procesu poznania.

W recenzowanej monografii znalazłam 4 wyraźnie zdefiniowane dylematy natury politycznej, społecznej, strukturalnej, instytucjonalnej, etycznej i filozoficznej. Zastanawiam się jednak dlaczego to, co stanowi istotny komponent pracy zasygnalizowany w tytule wymagający w moim odczuciu ich głębszego omówienia został zamieszczony dopiero w Zakończeniu (s. 244- 245)?.

Aktywność w Uczelni i dla Uczelni oraz pracy dydaktycznej jako nauczyciel akademicki.

Aktywność naukowa potwierdzona obecnością w życiu naukowym (w kraju i za granicą), w konferencjach naukowych i ich aktywnym uczestnictwie, w realizowanych grantach i projektach badawczych, konsorcjach i sieciach badawczych jest kolejnym, istotnym elementem ocennym w dorobku naukowym Habilitanta. Pod tym względem dorobek imponuje. Dr Filip Kaczmarek aktywnie uczestniczy w życiu naukowym - co potwierdza udział w międzynarodowych i krajowych projektach badawczych, w konsorcjach i sieciach badawczych, w liczba konferencji krajowych i międzynarodowych. W swoim dorobku ma także udział w następujących projektach badawczych:

- „Postawy Wielkopolan wobec Unii Europejskiej. Diagnoza możliwości i zagrożeń, nadziei i obaw” (Udział dr Kaczmarka to przede wszystkim wypełnienie funkcji grantodawczy i napisanie wstępu do publikacji prezentującej wyniki badań).
- Podobną funkcję pełnił w kolejnym grantcie „Mieszkańcy wsi wielkopolskiej po integracji z Unia Europejską”. (oba projekty finansowane z budżetu indywidualnego posła)).
- W projekcie badawczym „ICT and Developing Countries” realizowanym przez Science and Technology Options Assessment (jednostka organizacyjna PE) Habilitant był organizatorem i konsultantem.
- Aktualnie realizuje projekt „Unia Europejska wobec Azji Środkowej – unwarunkowania regionalne i międzynarodowe” (UMO-2014/15/B/H55/01591).

- Dr F. Kaczmarek uczestniczył także w międzynarodowym zespole „The Independent Vision Group of Europe Development Cooperation”. Współpraca z zespołem międzynarodowym zakończyła się opublikowaniem raportu.

W latach 2004-2013 Habilitant jako poseł uczestniczył w 18 wyjazdach studyjnych, z czego 7 miało miejsce w Afryce Subsaharyjskiej (szczegóły s. 19-30). Sprawdza się także jako ekspert w tematyce unijnej. W swoim dorobku wymienia 10 Opinii w sprawach związanych z UE i jej aktywnością oraz (jako współautor) 3 rezolucje WZP AKP-UE i inne opracowania (wykaz „Załącznik nr 2”). Aktualnie uczestniczy w kolejnych 11 krajowych zespołach eksperckich, jako członek kapituły np. Funduszu Stypendialnego TS w Koninie, członek Rady Programowej III Forum Gospodarczego Aglomeracji Poznańskiej itp.

Habilitant wykazuje ponadto dużą aktywność w konferencjach krajowych i międzynarodowych. W latach 2005-2018 łącznie aktywnie uczestniczył w 30 konferencjach (13 międzynarodowych, pozostałe – to konferencje krajowe. Uczestniczył ponadto w 44 wyjazdach studyjnych międzynarodowych. „Okazjonalnie” prowadził także wykłady w szkołach średnich i instytucjach życia publicznego (Uniwersytet III wieku, urząd miasta Poznania itp.). Ma także znaczący udział w popularyzacji nauki w środowisku międzynarodowym (17 spotkań) oraz w Polsce (68 spotkań). Jest także organizatorem i współorganizatorem projektów o charakterze edukacyjnym, konkursach itp. wydarzeniach (40 inicjatyw).

Jako nauczyciel i poseł w PE sprawował opiekę nad stażystami odbywającymi staże w biurze poselskim w Brukseli. Zorganizował 22 konferencje naukowe (wykaz „Załącznik nr 2”). Odbył 18 staży w zagranicznych i krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich. W zakresie popularyzacji nauki brał udział w 68 spotkaniach krajowych i międzynarodowych, jako panelista, wykladowca. W dorobku organizacyjny i popularyzatorskim może wskazać ponadto na wiele, wiele innych aktywności tego rodzaju (okazjonalnie i cyklicznie (24). Ma na swoim koncie patronaty nad wydarzeniami o charakterze edukacyjnym.

Jak pisze w Autoreferacie - jako nauczyciel akademicki w ramach swoich obowiązków w latach 2005-2012 w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu prowadził zajęcia z następujących przedmiotów: „Historia myśli społecznej”, „Interpretacja dokumentów unijnych”, „Parlament Europejski”, „Polityka gospodarcza UE”, „Polityka rozwojowa UE”, „Procesy podejmowania decyzji w UE”, „System Polityczny UE” i „Wybrane zagadnienia z zakresu polityki UE”. Praktycznie prowadzone zajęcia objęły szerokie spektrum wiedzy o UE i jej aktywności, struktury organizacyjnej etc.

Obszary dydaktyczne w jakich się realizował pokrywają się z nakreślonym w Autoreferacie profilem badań naukowych, jednostkami naukowymi w których pracuje oraz zainteresowaniami. Obecnie, już jako pracownik naukowy Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu prowadzi 15 różnego rodzaju zajęć (wykłady i ćwiczenia). Poza tematyką „unijną” obejmują m. in. takie przedmioty jak „Public relations w EU”, „ Internetowe Public Relations”, „Personal Public Relations”, „Pracowania Prasowa”, „Social Media”. Habilitant prowadzi ponadto zajęcia w j. angielskim z następujących przedmiotów „Africal Countries in IR”, „ Doing Buisness in Africa”, „ „Elements of Law”, „ Legal Environment of Buisness”. Jako nauczyciel akademicki prowadzi także seminarium dyplomowe licencjackie (17 słuchaczy) oraz przewodniczy komisjom egzaminacyjnym właściwym dla obrony prac licencjackich. . Za swoją aktywność otrzymał 11 nagród i wyróżnień, w tym Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal PE.

Reasumując, zgodnie z przywołaną Ustawą o stopniach i tytule naukowym, próg w awansach naukowych prowadzący do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego wymaga, „... aby osiągnięcia naukowe osoby posiadającej stopień naukowy doktora /.../ stanowiły znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazał się istotną aktywnością naukową lub artystyczną (art. 16. 1. Ustawy...).

W moim głębokim przeświadczeniu dorobek naukowy Habilitanta nie przekracza tego progu. Nie jest znaczącym i wyróżniającym się swą oryginalnością, rzetelnością naukową i wkładem w rozwój nauki o polityce i jej subdyscyplinie, nauce o integracji europejskiej. W dorobku naukowym Habilitanta dominują artykuły o przyczynkarskim charakterze, zdecydowanie idiograficzne i nierzadko publicystyczne. Piszę o tym szeroko na s. 2-7, omawiając dorobek składający się z 23 artykułów oraz monografię wskazaną jako osiągnięcie naukowe, wynikające z art. 16 Ustawy z 14 marca 2003 r (z późniejszymi zmianami). To bez wątpienia najważniejsza publikacja w dorobku Habiliatna. Dotyczy problematyki istotnej z punktu widzenia polityki światowej, potrzeby stabilizacji subregionu o wysokim stopniu konfliktogenności oraz relacji z UE, organizacją międzynarodową sttutowo, ideowo, moralnie i pragmatycznie jest głęboko zaangażowana w rozwój i stabilizację w Afryce (Subsaharyjskiej). Nie widać w niej jednak tego, co w pracy naukowej niezwykle cenne, tj. warsztatu naukowego, próby wyjścia poza deskrypcję i naszkicowanie projektu autorskiego na rozwiązanie „dylematów” polityki rozwojowej UE nie tylko wobec SSA. W jakimś stopniu taką próbą w tym zakresie są rekomendacje i zalecenia. Mają one jednakowoż zdecydowanie ekspercki

charakter, w czym Habilitant zdaje się realizować najpełniej. Funkcja ekspertyzowo-doradcza wszak jest jedną w 5 podstawowych funkcji nauki .

Uważam także, iż znaczący dorobek organizacyjny oraz ogromna aktywność Kandydata na różnych forach akademickich, pozaakademickich oraz konferencjach naukowych (krajowych i międzynarodowych, grupach studyjnych i grupach opiniujących pracę różnych uniijnych instytucji, wreszcie dorobek nauczyciela akademickiego prezentującego zdobytą wiedzę i wykorzystującego doświadczenie zdobyte podczas 10-letniej pracy w PE jako poseł, nie stanowi wystarczającej przesłanki do sformułowania wniosku pozytywnego o uruchomienie procedury związanej z nadaniem stopnia naukowego doktora habilitowanego w nauce o polityce.

Niewątpliwie imponuje aktywność organizacyjna życia społecznego i naukowego, udział w rozlicznych konferencjach, ekspertyzach, wykładach okolicznościowych etc. Są one ważne, chociaż nie przesądzają o decyzji w sprawie akceptacji wniosku lub jego odrzuceniu. Nie wypełniają one wymogów stawianych przez Ustawę z dnia 14 marca 2003 r.,

bowiem w ocenie warunków i przesłanek pozwalających na pozytywne zaopiniowanie wniosku obie przesłanki, tj. naukowa i organizacyjno-promocyjna zostały przez Ustawodawcę potraktowane łącznie.

Konkluzja:

Oceniając wartość dorobku naukowego doktora Filipa Kaczmarka stwierdzam, iż nie wypełnia on przesłanek zawartych w art. 16. ust.1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. w związku z art. 33 ust. 2 Ustawy z d. 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym,

Wrocław, kwiecień 2018

Prof. zw. dr hab. Teresa Łoś – Nowak

